

Sygn. akt: VII C 559/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2014 r.

Sąd Rejonowy w L. VII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Aneta Murawska
Protokolant:	sekr. sądowy Mariola Artymowicz

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2014 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa A. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda A. R. kwotę 2500 zł (słownie: dwa tysiące pięćset złotych) wraz odsetkami ustawowymi od dnia 18/01/2013r. do dnia zapłaty;

II. daje idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 290,35 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

IV. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa –Kasa Sądu Rejonowego w L. kwotę 803,74 zł tytułem wydatków tymczasowo poniesionych ze środków budżetowych Sądu.

Sygn. akt VII C 559/13

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 18 stycznia 2013 roku a skierowanym przeciwko stronie pozwanej (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. powód A. R. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej kwotę 4.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz obciążenie pozwanego poniesionymi przez niego kosztami procesu. W uzasadnieniu żądania pozwu, powód wskazał, że w dniu 09 maja 2011 roku w L. doszło do zdarzenia drogowego. Sprawca szkody kierujący samochodem osobowym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) doprowadził do zderzenia z samochodem marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), pasażerem którego był poszkodowany. W wyniku zdarzenia A. R. doznał obrażeń ciała. Sprawca zdarzenia posiadał u strony pozwanej ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych aktualne na dzień zdarzenia. W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 2.500 złotych. W ocenie powoda kwota ta nie rekompensuje w całości krzywdy, jakiej powód doznał w następstwie zdarzenia szkodowego.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 30 stycznia 2013 roku w sprawie o sygn. akt VII nc 54/13 Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od w/w nakazu zapłaty strona pozwana - (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. wniosła o oddalenie powództwa oraz obciążenie powoda poniesionymi przez stronę pozwaną kosztami postępowania w sprawie wskazując, że w ocenie strony pozwanej wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego świadczenie jest adekwatne do stopnia krzywdy doznanej przez powoda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 09 maja 2011 roku w L. doszło do zdarzenia drogowego. Sprawca szkody kierujący samochodem osobowym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) doprowadził do zderzenia z samochodem marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), pasażerem którego był poszkodowany. W wyniku zdarzenia A. R. doznał obrażeń ciała.

Sprawca zdarzenia posiadał u strony pozwanej ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych aktualne na dzień zdarzenia.

Bezsporne

Następnego dnia po zdarzeniu powód udał się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w L.. Po wykonaniu rtg kręgosłupa szyjnego i zbadaniu powoda rozpoznano skręcenie kręgosłupa szyjnego i zalecono stosowanie kołnierza ortopedycznego. Powoda zwolniono do domu z zaleceniem kontynuowania leczenia w podstawowej opiece zdrowotnej. Powód miał zalecenie stosowania kołnierza ortopedycznego, który nosił przez okres 4 tygodni.

W następstwie zdarzenia szkodowego powód doznał typowego urazu z mechanizmu „smągnięcia biczka”, to znaczy na skutek nagłego ruchu głowy przy zderzeniu kręgosłupa szyjny wykonał gwałtowny ruch w stronę uderzenia i zaraz potem w przeciwną.

Powód po zdarzeniu szkodowym nie świadczył pracy w ramach umowy o świadczenie usług. Z uwagi na nieuiszczenie składek na ubezpieczenie zdrowotne oraz brak środków własnych powód nie podjął rehabilitacji. W następstwie zdarzenia bezpośrednio po nim w sferze emocjonalno-motywacyjnej występowały u powoda w nieznacznym zakresie zakłócenia pod postacią okresowo pojawiającego się rozdrażnienia, nadmiernej czujności związanej z jazdą samochodem.

Brak jednak deficytu ruchomości kręgosłupa szyjnego powoda, spowodował, że powód nie spełniał kryteriów wymaganych do stwierdzenia trwałego uszczerbku na zdrowiu. Powód co prawda w pierwszym okresie po wypadku, to znaczy około 3 tygodni miał ograniczoną sprawność ze względu na silne bóle i konieczność stosowania kołnierza ortopedycznego, lecz aktualnie te dolegliwości w życiu codziennym ustały. Funkcjonowanie powoda na co dzień nie jest ograniczone brakiem sprawności kręgosłupa szyjnego lub lędźwiowego. Rokowania dla pełnego odzyskania sprawności organizmu powoda są korzystne, powód jest młodym człowiekiem, zaś ewentualna podjęta rehabilitacja powinna dać właściwy efekt pod warunkiem zdyscyplinowania powoda jeśli chodzi o ćwiczenia własne, które powinien opanować w trakcie odbywania rehabilitacji. Również rokowania co do wypełniania przez powoda normalnych funkcji społecznych i rodzinnych, a także korzystanie ze sportów i rozrywek są korzystne. Powrót powoda do zdrowia jest bardzo prawdopodobny, niemal pewny.

Powód odczuwa aktualnie ból w odcinku szyjnym podczas leżenia przy przyjęciu nieodpowiedniej pozycji. Nadto korzystając z quada po założeniu kasku po 20 minutach odczuwa ból głowy.

Dowód:

- akta szkody

- dokumentacja medyczna związana z leczeniem powoda- k. 12-13,

- zaświadczenie lekarskie- k. 50,
- opinia biegłych psychologa oraz psychiatry- k. 64-66,
- opinia biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii – k.74- -77,
- przesłuchanie powoda A. R.- k. 38-39,

Powód zgłosił stronie pozwanej szkodę wraz z roszczeniem o zapłatę kwoty 4.500 złotych pismem doręczonym pozwanemu w dniu 03 czerwca 2012 roku.

W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 2.500 złotych decyzją z dnia 28 czerwca 2012 roku. Ostateczną decyzję w tym zakresie strona pozwana wydała w dniu 28.06.2011 r.

Dowód:

- akta szkody

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w przeważającym zakresie.

W sprawie pozostawało bezspornym, że sprawca zdarzenia, któremu powód uległ w dniu 09 maja 2011 roku był ubezpieczony z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej. Strona pozwana nie kwestionowała podstawy swojej odpowiedzialności. Istota przedmiotowego sporu sprowadzała się natomiast do ustalenia rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda w następstwie wypadku, wysokości doznanego przez niego uszczerbku na zdrowiu.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę pojmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne, ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania sportów, działalności naukowej, wyłączenia z normalnego życia itp. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę” przyznawaną jednorazowo. Przepis ten nie reguluje natomiast pojęcia „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia i pozostawia ją uznaniu Sądu.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że Sąd za punkt wyjścia uznał przede wszystkim ustalenie rzeczywistych następstw zdarzenia, jakiemu uległ powód. Od ich skali zależy bowiem wysokość należnego zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim skompensować niewymierną z natury rzeczy szkodę niemajątkową. Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia, Sąd brał pod uwagę szereg okoliczności związanych z następstwami uszkodzenia ciała, jakiego powód doznał na skutek wypadku. Już sam rodzaj obrażeń, jakich doznał powód w wypadku, związany jest z licznymi dolegliwościami bólowymi. Dolegliwości te powód intensywniej odczuwał bezpośrednio po zdarzeniu wypadkowym, obecnie mają one charakter sporadyczny. Biegli opiniujący w sprawie ustalili co prawda, że w następstwie zdarzenia szkodowego powód nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu, lecz potwierdzili, że konsekwencją wypadku jest uraz kręgosłupa w odcinku szyjnym oraz krótkotrwałe zaburzenia w sferze emocjonalnej, które ustały. Sąd ma tu także na uwadze, że wedle stanowiska biegłego stan powoda oraz jego wiek daje wysokie rokowania co do pełnego powrotu do zdrowia. Nie zmienia to jednak faktu, że

w następstwie zdarzenia powód doznał obrażeń ciała, nosił kołnierz ortopedyczny, miał zaleconą(choćby i aktualnie) rehabilitację.

W konsekwencji w ocenie Sądu procedującego w sprawie należne powodowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w następstwie zdarzenia szkodowego winno sięgać kwoty 5.000 złotych. Skoro zaś strona pozwana wypłaciła powodowi kwotę 2.500 złotych w toku postępowania likwidacyjnego do zapłaty pozostaje kwota 2.500 złotych, którą to Sąd zasądził w pkt I sentencji wydanego w sprawie wyroku oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Od zasądzonych świadczenia powodowi należą się również odsetki ustawowe. Zgodnie z art. 817 § 1 k.c., ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Powyższa regulacja winna być rozpatrywana zgodnie z treścią art. 455 k.c. oraz z poglądem judykatury, a dalej z poglądem przedstawicieli piśmiennictwa w tym zakresie. Wskazuje się, że skoro świadczenie z czynów niedozwolonych, jest świadczeniem bezterminowym, zobowiązany do jego spełnienia, w tym także ubezpieczyciel, winien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. W realiach przedmiotowej sprawy na niezwłoczność należy patrzeć przez pryzmat art. 817 § 1 k.c. Z chwilą wezwania do zapłaty (co powoduje przekształcenie zobowiązania bezterminowego w terminowe) oraz z upływem terminu do spełniania świadczenia, w tej sprawie z upływem 30 dni od daty wezwania, dłużnik – tu strona pozwana pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem danego świadczenia. A zatem skoro powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty w dniu 03 czerwca 2012 roku pozwany pozostaje w opóźnieniu z zapłatą zasądzonych kwoty z dniem 03 lipca 2012 roku

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Powód wygrał niniejsze postępowanie w 62,5% zaś strona pozwana 37,5%. Poniesione przez strony koszty to: 1) powód- opłata od pozwu- 200 złotych, opłata skarbową za udzielone pełnomocnictwo- 17 złotych, koszty zastępstwa prawnego- 600 złotych, zaliczka na wynagrodzenie biegłych- 500 złotych, łącznie 1317 złotych, 2)- pozwany- opłata skarbową za udzielone pełnomocnictwo- 17 złotych, koszty zastępstwa prawnego- 600 złotych, łącznie 617 złotych. Po stosunkowym rozliczeniu tych kosztów pozwany winien uiścić na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów postępowania kwotę 591,75 złotych. Kwota ta jednak została pomniejszona o należną od powoda część kosztów sądowych uiszczonych tymczasowo ze środków budżetowych tutejszego Sądu – o kwotę 301,40 złotych(803,74 złote x 37,5%). Koszty te (sądowe) w całości ma ponieść pozwany.

O kosztach sądowych z pkt IV orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c. oraz przy uwzględnieniu rozliczenia kosztów procesu między stronami. Poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa koszty sądowe to kwota 803,74 złotych z związku z przyznanym opiniującym w sprawie biegłym wynagrodzeniem ponad kwotę zaliczki uiszczonej przez powoda.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.